

FLORIAN

**Gazetka Parafii św. Floriana
w Orzepowicach Nr 214
styczeń 2026r.**



W tym numerze : U progu nowego roku, Życzenia , Z życia wspólnoty Różańcowej, Modlitwa na Jubileusz, Gwiazda nad progiem, Oznaczenie Drzwi, Tydzień modlitw.... Św. Aniela Medici, Drewniane kościoły, Dzień babci i dziadka, Krzyżówka, Życie parafii, Jak to na Urodzinach Ks. proboszcza było, Kolędowanie misyjne, Fotka kolędników.

Gazetka parafialna „Florian” jest wydawana przez Parafię św. Floriana w Orzepowicach i jest przeznaczona wyłącznie do użytku wewnętrznego członków tej wspólnoty parafialnej”.

2025 / 2026

U progu nowego roku...

Ostatnie tygodnie mijającego roku i początek nowego to czas niezwykle, otwierający nas na sferę tego, co jest naprawdę w życiu ważne i najważniejsze.

Pytania o sens życia, dążenie do doskonałości, refleksje o przemijaniu, przywoływanie w pamięci osób, które, odeszły, modlitwy za nich. Także rozważania, czym jest wolność, niepodległość, odpowiedzialność za ojczyznę-to najczęstsze tematy, które wracają zawsze w listopadzie, a które pozwalają nam spojrzeć na siebie od wewnątrz.

Grudzień otwiera nas na tajemnicę Bożego Narodzenia.

Towarzyszą temu powszechna radość i gorączkowe zabiegi, aby te święta przeżyć godnie.

Jest to czas rodziny, spotkań z najbliższymi-czas, który jest bardzo potrzebny, który nas umacnia, duchowo odnawia.

Jest to czas życzeń. Składamy je sobie bardzo często, z różnych okazji.

Teraz, u progu nowego roku - szczególnie.

Czym one są, co zawierają?

Na pozór wydaje się to oczywiste - przecież zdrowie, szczęście, pomyślność to wartości, których pragniemy wszyscy i to one najczęściej są treścią nasz życzeń..

Warto jednak wyjść poza ten schemat i zastanowić się, co naprawdę chcemy przekazać drugiej osobie.

Składanie życzeń może być okazją do powiedzenia „nie gniewaj się”, „przepraszam”, „dziękuję ci”, „tyle ci zawdzięczam...”

Nie jest łatwo nam wyrażać słowami swoje uczucia, doznania, zazwyczaj niechętnie się otwieramy, a jednak warto, a nawet trzeba przełamywać te bariery i w prosty, szczerzy sposób mówić o tym, co się czuje, co jest ważne - zwłaszcza swoim rodzicom, dzieciom...

Tęsknimy za bliskością, serdecznością. Nie możemy poddawać się złym emocjom, za dużo wokół nas agresji, pogardy, niestosownych słów, zachowań. A my potrzebujemy nadziei, dobra...Potrzebujemy dobrych przykładów, świadectw mądrego, odważnego życia.

Czesław Miłosz w jednym ze swoich wierszy napisał: „Lawina biegnie od tego zmienia, po jakich toczy się kamieniach. Możesz, więc wpłynąć na bieg lawiny(...)”

W rozpoczynającym się roku 2026 niech wskazówką dla nas, inspiracją na każdy dzień będą słowa pieśni:

„Być bliżej Ciebie chcę, o Boże mój,
z Tobą przez życie lżej nieść krzyża znój.
Ty w sercu moim trwasz z miłością Stwórcy ziem,
tulisz w ojcowski płaszcz, chroniąc mnie w nim (...)
Daj tylko, Boże dusz, obecność Twoją czuć,
myśl moją pośród burz na Ciebie zwróc.
Choć jak wędrowiec sam idę przez noc,
w Tobie niech siłę mam i w Tobie moc”.

Maria Dybała

Na Nowy Rok 2026



*składamy wszystkim
wraz z ks. probosz-*

*parafianom
czem Krzysztofem*

Serdeczne Życzenia

Słowami błogosławieństwa z Księgi Liczb

„ Niech cię Pan błogosławi i strzeże,
Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą,
Niech cię obdarzy swą łaską,
Niech zwróci ku tobie oblicze swoje
i niech cię obdarzy pokojem”.

Redakcja Gazetki Florian



Z Życia Wspólnoty Różańcowej

Intencja modlitewna na miesiąc styczeń:

Módlmy się, aby modlitwa Słowem Bożym była pokarmem dla naszego życia i źródłem nadziei w naszych wspólnotach pomagając nam budować Kościół bardziej braterski i misyjny.

Bez SŁOWA nie ma wiary.

„Wiara rodzi się z tego co się słyszy. W tym zaś co się słyszy jest SŁOWO Chrystusa. " Dlaczego ludzie szli za Jezusem? Z powodu SŁOWA, aby słuchać Słowa Bożego.

Modlitwa Słowem Bożym, to metoda głębokiej rozmowy.

Bóg może mówić do człowieka na wiele sposobów, jednak najprostszym i oczywistym jest Jego SŁOWO zawarte w Piśmie Świętym.

To metoda polegająca na czytaniu, rozważaniu, odpowiadaniu na to co poruszy Twoje serce.

Weź i czytaj, weź i czytaj Pismo z wiarą, powoli do momentu, który Cię poruszy, zachwyci, zainspiruje. Niech to będzie dla Ciebie znak.

Módl się rozmawiając z Bogiem. Proś, dziękuj, przeprasza. Mów to co czujesz. Trwaj w obecności Boga.

Aby Pan Bóg zmienił Twoje serce trzeba czasem ciszy i trwania bez słów.

Modlitwa to rozmowa. Czy na pewno? Odpowiedz sobie co na ostatniej modlitwie powiedział Ci Bóg? Jakie słowa do Ciebie dotarły?

Zastanów się czy dobrze słuchałeś co ma Ci do powiedzenia.

Weź Pismo Święte i czytaj mając świadomość że On sam jest blisko ciebie i chce do Ciebie mówić.

Bez SŁOWA nie ma niczego

„Wszystko przez nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało” (J 1,3).

Panie nakarm nas swoim SŁOWEM ilekroć rozważamy tajem. różańcowe.

Niech Twoje SŁOWO stanie się modlitwą o dar nadziei we wspólnotach.

Niech Twoje SŁOWO wypowiedziane z wiarą przenikną nasze serca i pomoże nam budować Kościół w duchu braterstwa i jedności.

Niech SŁOWO wypowiedziane przez Ciebie nie wraca bezowocne zanim wpierv nie dokona tego , co chciałeś, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa. (por. Iz 55,11).

„Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego?” (J 6,68).

Ten rok dla wspólnoty Żywego Różańca jest wyjątkowy i ma szczególne znaczenie. To rok Jubileuszu 200-lecia powstania Żywego Różańca (ŻR) zapoczątkowanego przez bł. Paulinę Jaricot w 1826 r.w Lyonie.

Ten Jubileusz chcemy przeżyć z modlitwą, wdzięcznością i duchem odnowy.

„Wszystkie dobra przyszły do mnie przez różaniec” (P. Jaricot)

Niech to motto Roku Jubileuszowego towarzyszy naszej modlitwie.

MARYJO, Matko Różańca Świętego, wspomagaj Ojca Świętego Leona XIV i bądź nam drogowskazem, siłą i światłem w Nowym Roku, w nowym czasie łaski. Papież Leon XIV podkreśla znaczenie Słowa Bożego jako ziarna, które ma zakiełkować w sercach, prowadząc do mądrych wyborów i budowania pokoju, oraz jako odpowiedź na duchowy głód człowieka, wskazując na Eucharystię jako Jego najpełniejsze uosobienie.

Wezwał Polaków do wsłuchiwania się w Słowo Boże i pielęgnowania go , aby wydawało obfity plon w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym budując braterstwo i miłość

Źródła: Różaniec miesięcznik formacyjny, Vatican News

I.D.

Modlitwa na Jubileusz Żywego Różańca

Maryjo, Matko Boża Różańcowa, zjednoczona miłością z Twoim Synem Jezusem Chrystusem i rozważająca w Sercu tajemnice Jego życia, dziękujemy Ci za dar modlitwy różańcowej, którą ubogacasz Kościół, za wspólnotę Żywego Różańca, która od prawie dwustu lat umacnia wierzących w Chrystusa, za Błogosławioną Paulinę Jaricot, która to dzieło zainicjowała, i za niezliczone łaski, jakie nam każdego dnia wypraszasz u Boga.

**Niepokalana Dziewico i Matko,
otaczaj nas zawsze swą macierzyńską miłością,
ucz przeżywać słowa i czyny Jezusa Chrystusa w tajemnicach radości i światła, boleści i chwały.**

**Obdarz wszystkie swoje dzieci łaską umiłowania modlitwy różańcowej.
Niech ona pomnaża chwałę Boga i przyczynia się do zbawienia ludzi.
Uproś nam dar świętego życia na ziemi i wiecznego szczęścia w niebie.**

Amen.



Gwiazda nad progiem

Był mroźny, styczniowy wieczór w Betlejem. Maryja tuliła Dzieciątka, a Józef dorzucał polana do małego ogniska,

którego płomienie tańczyły na surowych ścianach grotu.

Powietrze nagle wypełniło się niezwykłym zapachem – mieszanką pustynnego pyłu, chłodnej nocy i słodkiej mirry, która zdawała się płynąć prosto z nieba.

W kącie stajenki, tuż przy żłóbku, panowała niezwykła harmonia.

Kilku pasterzy, którzy nie chcieli opuszczać Świętej Rodziny, czuwało w ciszy.

Najmłodszy z nich, o imieniu Jonasz, tulił małą, białą owieczkę.

Zwierzę ufnie wtulało nos w jego szorstki, wełniany płaszcz, jakby czując, że tej nocy nikt nie musi się lękać.

Nawet wiatr za progiem, zazwyczaj świszczący groźnie w szczelinach skalnych, teraz zaledwie muskał wejście do stajenki łagodnym tchnieniem.

Zwierzęta, zazwyczaj płochliwe, teraz trwały w nabożnym spokoju.

Tylko ciche chrupanie siana i miarowy oddech owiec tworzyły tło dla tej wielkiej tajemnicy.

– Józefie – szepnęła Maryja, patrząc na spokojne oblicze Syna – czy czujesz ten spokój? To cisza, która rodzi nadzieję. Świat wstrzymał oddech, jakby bał się zakłócić tę pierwszą wspólną chwilę Boga z ludźmi.

Józef wyrzał przez niski otwór stajenki i dostrzegł ogromną gwiazdę płynącą po niebie. Jej blask nie był oślepiający, lecz kojący, srebrzysty. Pastuszkowie również podnieśli głowy.

Jeden z nich, najstarszy, który widział w życiu wiele trudów, szepnął ze łzami w oczach: „Nas prowadziły anioły, bo potrzebowaliśmy głosu z nieba, by uwierzyć. A ich prowadzi samo światło, bo Miłość nie potrzebuje słów”.

W stajence zrobiło się jasno i ciepło, choć ogień w palenisku już przygasał.

Blask gwiazdy odbijał się w łagodnych oczach owieczek i w zachwyconych twarzach pasterzy.

Maryja uśmiechnęła się do nich, wiedząc, że to proste towarzystwo ludzi i zwierząt, pachnących ziemią i pracą, jest najpiękniejszą strażą honorową dla jej Syna.

To był ten prawdziwy „smaczek piękna” – zanim progi grotu przekroczyli królowie w purpurze, Miłość była otoczona najszczerzą, prostą czułością, która nie pyta o stan posiadania, a jedynie ofiarowuje obecność.

Morał:

Prawdziwe piękno i najczystsza miłość nie potrzebują bogactw ani wielkich ceremonii. Najcenniejszym darem, jaki możemy ofiarować drugiemu człowiekowi (i Bogu), jest nasza szczerza obecność, spokój ducha oraz prosta, bezinteresowna czułość. To „światło nad progiem” jest dostępne dla każdego, kto potrafi zatrzymać się w ciszy

Źródło: opracowanie: J. A.Chmielewski

wybrała Klarysa

Oznaczanie drzwi kredą



W uroczystość Objawienia Pańskiego (popularnie zwaną uroczystością Trzech Króli), już od XV wieku dokonywano błogosławieństwa mirry, kadzidła, złota - biblijnych darów przyniesionych do betlejemskiego żłóbka przez mędrców ze Wschodu.

Od przeszło 900 lat w tym dniu błogosławi się również kredą, "aby nią oznaczyć drzwi naszych domów na znak, że przyjęliśmy Wcielonego Syna Bożego" (cyt. za księgą Obrzędy błogosławieństw.1;16).

Czyność ta ma zatem dzisiaj także wymiar symbolicznego wyznania wiary.

Litery bowiem nakreślone pobłogosławioną kredą na drzwiach domu:

C + M + B wraz z bieżącą liczbą roku wyjaśniano nie tylko domniemanymi (od IX w.) imionami trzech biblijnych Mędrców (**Casper, Melchior, Baltazar**), ale także: Christus mansionem benedicat (niech Chrystus pobłogosławi to mieszkanie), lub w oparciu o interpretację św. Augustyna: Christus multorum benefactor (Chrystus dobroczyńcą wielu).

Zwyczaj oznaczania błogosławioną kredą drzwi mieszkań zasługuje na jego podtrzymanie.

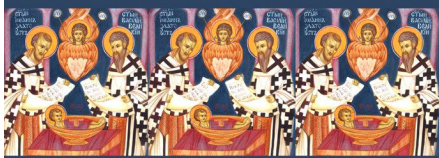
Ta prosta symbolika nie tylko informuje, że za tymi drzwiami zamieszkują chrześcijanie. Symbolika jest tu bowiem głębsza - drzwi domu prowadzą także do duchowego wnętrza jego mieszkańców.

Wymienione powyżej (oraz inne) zwyczaje świąteczne mają swój pełny wymiar i sens, o ile umieszczone są na tle swego oryginalnego źródła pochodzenia, czyli radości z faktu, że Bóg narodził się dla nas w osobie Jezusa Chrystusa, że "Pan jest z nami".

W przeciwnym wypadku, zatrzymamy się zaledwie przy tradycji szopki czy żłóbka, ale pustego, bez Chrystusa!

- Zwyczaje bożonarodzeniowe [J. Stefański]

wybrała L. S.



Jedno Ciało. Jeden Duch. Jedna nadzieja

Tydzień modlitw o jedność chrześcijan.

Mający już ponad stuletnią tradycję Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan stał się cyklicznym świętem ekumenizmu.

Co roku między 18 a 25 stycznia, czyli między dawnym świętem katedry św. Piotra a świętem nawrócenia św. Pawła, chrześcijanie różnych

wyznań spotykają się na całym świecie na ekumenicznych nabożeństwach, modlitwach, konferencjach, koncertach i innych spotkaniach.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan w archidiecezji katowickiej będzie miał wiele wydarzeń ekumenicznych, w tym centralne nabożeństwa w dominikańskim kościele w Katowicach 18 stycznia (z kazaniem bp. Prackiego) i nabożeństwo młodzieżowe 20 stycznia, z możliwością udziału również w Gliwicach (20 stycznia) czy innych lokalizacjach, pod ogólnym hasłem :

"Jedno Ciało. Jeden Duch. Jedna nadzieja".

„Jedno jest Ciało i jeden Duch” (Efez. 4,4). „Albowiem przez jednego Ducha my wszyscy w jedno Ciało jesteśmy ochrzczeni, bądź Żydowie, bądź Grekowie, bądź niewolnicy, bądź wolni, a wszyscy napojeni jesteśmy jednym Duchem” (1Kor.12,13) Chrześcijańska jedność wynika z natury Boga. Doskonała jedność, jaka łączy Ojca, Syna i Ducha Świętego, objawiona została przez Chrystusa jako wzór oraz zaproszenie dla nas, ludzi. Bóg stał się człowiekiem, aby pokazać nam, jak i my możemy żyć w jedności z Nim. W Liście do Efezjan 4:4–6 mowa jest o chrześcijanach, którzy potrzebują jedności w ciele, duchu, nadziei, Panu, wierze, chrzcie i Bogu .

Również u nas w parafii będziemy się modlić właśnie w tej intencji.

W Ewangelii Jana 17:21 czytamy: „ Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś ”, co oznacza, że jeśli jesteśmy jedno w Chrystusie, będziemy mieli jedność między sobą.

Św. Paweł mówi, że pasterze i nauczyciele powinni przysposabiać świętych aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego (Ef 4, 13). Innymi słowy jedność, do której dążymy jest jednością w prawdzie. Oczywiście jedność chrześcijan jest czymś więcej niż wspólna prawda, jednak to jest minimum. Paweł zgromadził określenia dotyczące jednomyślności w Liście do Filipian, w 2 rozdziale, 2 wersecie: dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego (zob. również Flp 4, 2). Wszystko, aby być wzorem Chrystusa. A Bóg [...] niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie (Rz 15, 5).

tekst źródłowe :Nie wszystko jedno, Archidiecezja katowicka, Rada Ekumeniczna w Polsce

Agnieszka



Święta Aniela Merici – założycielka urszulanek

Aniela Merici przyszła na świat 21 marca 1474 r. w Desenzano, miejscowości położonej nad jeziorem Garda w północnej części Włoch. Już od najmłodszych lat wzrastała w atmosferze głębokiej religijności, co sprzyjało jej duchowemu rozwojowi. Jej życie bardzo wcześnie naznaczone zostało cierpieniem –

mając zaledwie 15 lat, straciła najpierw ukochaną siostrę, a w krótkim czasie również oboje rodziców. Osieroconą Anielą zaopiekował się wuj mieszkający w Salò, u którego prowadziła gospodarstwo domowe. W tym okresie wstąpiła do Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Po śmierci wuja wróciła do rodzinnego Desenzano, a następnie w 1516 r. przeniósła się do Brescii, mając już ponad czterdzieści lat. W Brescii Aniela zaangażowała się w działalność ruchu Del Divino Amore, którego celem była duchowa odnowa oraz pomoc potrzebującym. Wspólnota łączyła modlitwę z dziełami miłosierdzia, niosąc wsparcie chorym, sierotom i ubogiej młodzieży. Aniela szybko zyskała duży autorytet duchowy – do jej skromnego mieszkania przy kościele św. Afry przybywali także przedstawiciele elity miasta. Otrzymała propozycje kierowania dziełami charytatywnymi w Wenecji oraz w Rzymie. Poszukując rozeznania duchowego, Aniela udała się w 1524 r. na pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Podczas pobytu na Krecie niemal całkowicie straciła wzrok, jednak choroba ustąpiła. Rok później pielgrzymowała do Rzymu, by uzyskać odpust jubileuszowy. Po powrocie do Brescii została zmuszona do opuszczenia miasta z powodu najazdu wojsk cesarza Karola V. W czasie tej przymusowej wędrówki wykorzystywała podróż do umacniania i jednoczenia osób zaangażowanych w działalność apostolską ruchu Del Divino Amore. Jej życie cechowała głęboka modlitwa, prostota oraz umiejętność odczytywania znaków czasu. Aniela dostrzegła szczególną rolę kobiety w zmieniającym się społeczeństwie epoki Odrodzenia. Skoncentrowała się na działalności wychowawczej, wychodząc z przekonania, że źródłem problemów społecznych jest zaburzenie ładu rodzinnego. Po ustaniu działań wojennych Aniela wróciła do Brescii, gdzie 25 listopada 1535 r. założyła Towarzystwo św. Urszuli, skupiające 28 pierwszych sióstr. Opracowała regułę zakonną, zatwierdzoną w 1536 r., i została wybrana pierwszą przełożoną generalną. Urszulanki, nieobjęte klauzurą i bez charakterystycznego stroju, poświęciły się wychowaniu dziewcząt. Aniela zachęcała siostry do aktywnej obecności w społeczeństwie, tworząc nowy model apostołstwa w Kościele. Jej dzieło stało się inspiracją dla wielu zgromadzeń czynnych. Mimo braku formalnego wykształcenia odznaczała się wielką mądrością i cieszyła się powszechnym szacunkiem, nazywana „matką”. Zmarła 27 stycznia 1540 r. Jej ciało spoczywa w kościele św. Afry w Brescii, w kryształowym relikwiarzu umieszczonym na ołtarzu poświęconym jej czci. Beatyfikacji dokonał papież Klemens XII w 1788 r., zaś kanonizacji – papież Pius VII w 1807 r.

W ikonografii święta przedstawiana jest w stroju urszulanki, z białą chustą na szyi.

Źródło: brewiarz.pl

A.B.



Program duszpasterski
Kościoła katolickiego w Polsce
na rok 2025/2026

POWOŁANI... Moje powołanie w Kościele

„Lecz Jezus rzekł do Szymona: »Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił«. I przyciągnąwszy łodzie do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim”. Ewangelia według św. Łk 5, 10-11

Święty Piotr i inni Apostołowie „zostawili wszystko i poszli za Nim” (Łk 5, 11). Czy to oznacza, że także my mamy zostawić swoje rodziny, miejsca pracy, przyjaciół i pójść za Nim? A jeśli tak, to dokąd? W szczególnych przypadkach (życia zakonnego, kapłańskiego czy misyjnego) powołanie Pana Jezusa może oznaczać - w sposób dosłowny - pozostawienie wszystkiego (rodziny,

wykonywanego zawodu) i pójście z Nim. Jednak w większości przypadków chodzi o wolność mentalną, duchową. Kluczowym wezwaniem Pana Jezusa jest: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił” (Łk 5, 10). Oznacza to, taką formę oddania się Jezusowi, w której we wszystkim, co robimy, szukamy Jego woli. Oznacza to porzucenie swojego dotychczasowego - może zbyt wygodnego - myślenia, działania, przyzwyczajęń, marzeń, konformizmu; aby z miłości do Boga stawać się każdego dnia coraz bardziej Jego świadkiem w świecie. Co zatem oznacza stwierdzenie Jezusa skierowane do każdego z nas: „odtąd ludzi będziesz łowił”? Jak łowić ludzi dla Boga w swojej rodzinie, w gronie przyjaciół, w miejscu pracy i wypoczynku?

Jesteś powołany, aby świadczyć o Chrystusie, a to oznacza, że powinieneś pytać Go, co masz zrobić dla drugiego człowieka w konkretnej sytuacji? Rozmawiaj z Bogiem na temat codzienności i spotkanych osób. Czasami Pan Bóg posyła nas do drugiego człowieka z dobrym słowem, innym razem z konkretną pomocą lub miłym gestem. W innych przypadkach będzie to słowo napomnienia lub pochwały. A czasami będzie to zwykła cicha obecność przy drugim, zauważenie go w tłumie. Módl się za wszystkich ludzi, do których posyła Cię Pan Bóg - za tych dobrych i tych, z którymi trudniej nam się porozumieć, za tych, którzy proszą o modlitwę, i tych, którzy wydają się stronić od Pana Boga. Idź do nich wszystkich z Jego słowem. Nie będziesz samotny na tej drodze. I choć czasem Twoje serce czuje, że Bóg prowadzi Cię tam, gdzie sam byś nie poszedł, to doświadczysz wewnętrznej mocy do wypełnienia tego, do czego wzywa Cię Pan.

ZADANIE Przez cały tydzień w sposób szczególny módl się za wszystkich ludzi, których Pan Bóg postawi na Twojej drodze. Także za tych, których nie znasz, a którzy zwrócą na siebie Twoją uwagę w sklepie, autobusie, na drodze. Porozmawiajcie w rodzinie, w jaki sposób możecie wzajemnie się wspierać na drodze do Pana Boga.

Źródło - Archidiecezja Wroclawska

wybrała L . S .



Drewniane kościoły na Śląsku

Kościół Św. Wawrzyńca w Ligockiej Kuźni

Na zlecenie Józefa II von Strachwitz-Göppersdorff, opata rudzkiego rozpoczęto budowę świątyni
1 lipca 1717 r. Drewno do budowy kościoła ofiarował hrabia Rudolf von Gaschin (Gaszyński),

z rodu fundatorów sanktuarium na Górze św. Anny. Świątynię wznosił Jakub Sedlaczek, gliwicki cieśla, biegły w sakralnym budownictwie sakralnym. Nową drewnianą budowlę poświęcono, w niedzielę po święcie św. Marcina 3 września 1719 r. kościół odwiedził biskupi wizytator z Wrocławia, który zanotował w opisie tej wizytacji, że w nowym kościele znajdowały się trzy ołtarze (św. Wawrzyńca, NMP i św. Józefa) i jeszcze nie było organów.

Przez ponad 250 lat świątynia znajdowała się w miejscu swojego powstania, w Boguszowicach. W latach 60-tych XX w. przeprowadzono rozległy remont kapitalny obiektu, z wymianą części elementów drewnianych. Do rejestru zabytków kościół został wciągnięty 5 lutego 1966 r.

W 1975 r. stary boguszowicki kościół rozebrano, po czym dokonując koniecznych wymian elementów drewnianych a także prac rekonstruktorskich, zmontowano na nowym miejscu, na wysokim podpiwniczeniu w Ligockiej Kuźni. Biskup Herbert Bednorz poświęcił zrekonstruowany kościół w dniu 14 grudnia 1975 r. nadal utrzymując pradawne wezwanie św. Wawrzyńca.

Mimo przenosin świątyni do Kuźni Ligockiej, zachował się główny ołtarz rokokowy z starszym obrazem „Męczeństwo św. Wawrzyńca” autorstwa Michaela Willmanna, zwanego „śląskim Rafaelem”, datowany na 1685 r. Obraz być może był umieszczony w starszym kościele (i ołtarzu) istniejącym do 1717 r. W ołtarzu funkcjonował także barokowy obraz św. Marcina z Tours. Kościół zachował również boczne ołtarze, tak jak w poprzednim miejscu swojego usytuowania. Są to ołtarze: pierwszy o cechach późnorenesansowych z ok. połowy XVII w. z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem, drugi wczesnobarokowy datowany na 1677 r. z obrazem sceny Ukrzyżowania. Niezwykłym dziełem przypisywanym Antonowi Österreichowi (syn Johanna Melchiora, znanego z wielu wybitnych dzieł rzeźbiarskich) jest figura św. Jana Nepomucena.

To obiekt o wielkiej wartości historycznej i duchowej, znajdujący się w pięknie urządzonej przestrzeni zieleni. Odwiedzany przez wiernych i turystów, szczyci się ruchomą szopką betlejemską, która w okresie bożonarodzeniowym roku liturgicznego przyciąga rzesze wiernych

Źródło <http://www.wawrzyniec.com> Autor: Marcin Wieczorek

I.R.

Dzień babci i dzień dziadka

21 styczeń 22



Modlitwa za babcię i dziadka

Panie Jezu,
narodziłeś się z Dziewicy Maryi,
córką świętych Anny i Joachima.
Patrz z miłością na dziadków na całym świecie.

Ochroniaj ich! Oni są bogactwem
dla rodzin, dla Kościoła i dla całego społeczeństwa.

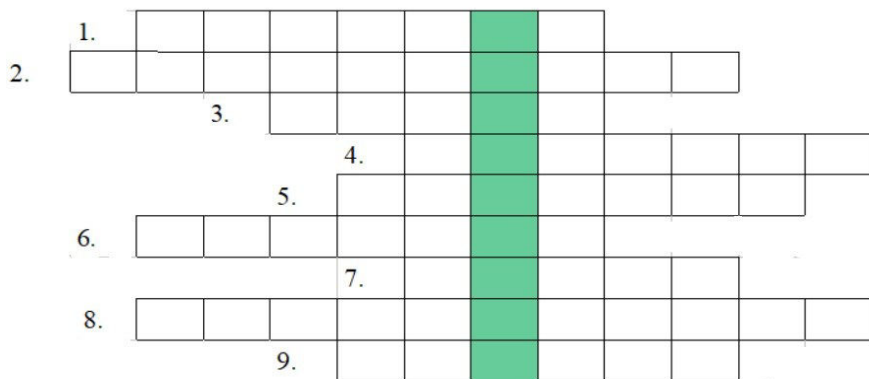
Wspieraj ich! Kiedy przybywa im lat,
niech wciąż będą dla swojej rodziny
mocnymi filarami wiary ewangelicznej,
stróżami szlachetnych wartości rodziny,
żywymi skarbami trwałych tradycji religijnych.

Spraw, by jako nauczyciele mądrości i odwagi
przekazywali przyszłym pokoleniom
owoce swoich dojrzałych doświadczeń ludzkich i duchowych.

Amen

KRZYŻÓWKA

Rozwiąż krzyżówkę. Litery w zielonych polach utworzą hasło.



1. Lulajże Jezuniu moja ...
2. Gdy się Chrystus rodzi i na świat...
3. Anieli grają... witają
4. W ... szopie
5. ... rękę Boże Dziecię
6. Gdy... Panna
7. Bracia patrzcie jeno jak ... goreje
8. Mędrcy świata ... gdzie spiesznie
9. Oj, Malučki, Malučki, Malučki, jako rękawicka
Alboli tez jakoby, jakoby kawałeczek ...

Życie parafii grudzień 2025r.

Rocznice :

- 10 - lat Blanka
- 18 - lat Agata Procek
- 40 - lat Robert

Rocznice ślubu:

- 10 - ta (cytrynowa) Wioleta i Robert
- 50 - Złote gody Irena i Stefan Urynowiczowie

Pogrzeb : Mariusz Bosy



Jak to na Urodzinach ks. proboszcza było



Drogi ks. proboszczu Krzysztofie

**Dziś obchodzona jest niedziela radości,
Zobacz, ile na Twoją Urodzinową Mszę św. przyszło gości.**

Zacznę od cyt. belgijskiego duchownego Fila Bosmansa

**„ Ciągle jeszcze istnieją wśród nas anioły.
Nie mają wprawdzie żadnych skrzydeł,
lecz ich serce, jest bezpiecznym portem dla wszystkich,
którzy są w potrzebie.”**

**Proszę szanownych gości, oto,
parafialny anioł numer jeden w osobie ks. prob. Krzysztofa.**

**Nasz duszpasterz dzisiaj świętuje,
Na co dzień i od święta naszą wspólnotą kieruje.**

**Wspólne parafialne dobro jaśnieje,
Gołym okiem widać, jak wszystko pięknieje.**

**Wdzięczni za wszystkie przemyślane przedsięwzięcia,
Dziękujemy Ci, za sukcesywne realizowanie tego, co jest do osiągnięcia.**

Brawo !!! - (oklaski)

**Z okazji Urodzin
Życzę Ci**

**Niech z Niebios Opatrzność Boża zsyła Ci potrzebne łaski,
Abyś rozpoznał ich cienie i blaski.**

**Natchnienia Ducha Świętego
Poprzez Jego dary, powiewu ciepłego.**

**Zdrowia, szczęścia, pomyślności,
Od całej wspólnoty życzliwości.**

**Niech Jezus Chrystus błogosławi Ci po wieki,
A Matka Kapłanów wspierając, zapewnia stałej opieki.**

**Szczęść Boże w imieniu
Parafialnej Rady Duszpasterskiej wraz z wszystkimi grupami oraz wszystkich parafian.**

KOLEĐOWANIE UCZNIÓW – MISJONARZY



6 stycznia

2026 roku, już po raz dwudziesty drugi, na ulice naszej parafii wyszło dzie-
więć grup Kolędników Misyjnych. Zostali oni uroczyście rozesłani przez
księdza Proboszcza po Eucharystii, w czasie której modlili się w sprawach
misyji i dzieci ze Sri Lanki.

Słowami i melodią, dobrze znanych polskich kolęd, radośnie nieśli Dobrą
Nowinę, że narodził się Zbawiciel w Betlejem, że przyszedł na świat, aby
zbawić wszystkich ludzi. Tegoroczna akcja mocno wpisała się w aktualny
rok duszpasterski - „Uczniowie Misjonarze”.

Dziękujemy Rodzicom, bo dzięki ich wsparciu dzieci w strojach kolędni-
czych wyruszyły w drogę. Dziękujemy wszystkim Parafianom, którzy z nie-
zwykłą serdecznością otworzyli drzwi swoich domów i podzielili się z nami
wiarą, pokrzepili słodkościami i nie pozostali obojętni na prośbę wsparcia
rówieśników na Sri Lance.

Wspólnymi siłami zebraliśmy 14 667,50 zł.

Niech nasze wspólne działanie będzie wzajemnym umocnieniem, aby dzie-
lić się miłością i zwyciężać beznadzieję, obojętność oraz znieczulicę.

**„Niech Dziecię Jezus Wam błogosławi i rodzinę waszą chroni,
od z wątpienia i od smutku wiara niech Was co dzień broni.**

**Aby w sercach waszych zawsze pewność pozostała,
że Bóg przyszedł między ludzi.**

Niech się cieszy ziemia cała!”

Animatorki Sabina i Iwona

